

Na uniwersytecie wybrano nową Miss. Gala finałowa zainaugurowała Studencką Wiosnę [ZDJĘCIA]

Gala finałowa Miss Uniwersytetu Opolskiego rozpoczęła tegoroczne Piastonia. W konkursie wystartowało 13 kandydatek, które na wybiegu Studenckiego Centrum Kultury zaprezentowały się w strojach codziennych, wieczorowych, sportowych czy sukniach ślubnych. Nie zabrakło także pytań do uczestniczek. Koronę Miss UO zdobyła studentka III roku germanistyki Laura Hergesell. - To wyróżnienie jest dla mnie dużym zaskoczeniem - przyznaje zwyciężczyni.

- Jestem w szoku, bo zupełnie się tego nie spodziewałam. Podczas rozmów wylosowałam takie pytanie, na które w tamtym momencie nie umiałam nic więcej powiedzieć, bo do głosu doszły emocje i myślałam, że już po wszystkim, chociaż na tytule tak bardzo mi nie zależało, bo traktowałam to jako zabawę, naprawdę dobrą zabawę, a że wygrałam to dodatkowy plus. Między nami nie było rywalizacji, poznałam świetne dziewczyny i mam nadzieję, że uda się podtrzymać te relacje po konkursie. Miałam swój występ i to dla mnie dużo znaczy, bo udało mi się w końcu przełamać i pokazać. Tak bardzo się stresowałam, że w nocy spałam chyba 3 godziny - mówi Laura.

Kandydatki oceniało 9 - osobowe jury. Jak tłumaczy Maciej Kochański, przewodniczący Samorządu Studenckiego UO, wybór ten najciekawszej nie był łatwy.

- Wszystkie dziewczyny są wyjątkowe na swój sposób i jesteśmy przekonani, że każda z nich zasługuje na tytuł Miss. To jest niemierzalne, subiektywne odczucia wchodziły w grę, dyskusje były niesamowicie burzliwe, ponieważ każdy z nas miał inny typ swojej miss, ale musieliśmy wybrać tę jedyną. Przypominam jednak, że to nie są zawody, to jest zabawa, w której wszyscy wzięliśmy udział, o czym świadczyć może uśmiech dziewczyn po zakończeniu gali - wyjaśnia.

- Każdy z nas miał chyba swój punkt odniesienia - jedna kandydatka miała ładny uśmiech, inna się dobrze prezentowała na przykład w sukni ślubnej, myślę, że pod każdym kątem patrzyliśmy na dziewczyny, tym bardziej, że na liście mieliśmy wypisane cechy charakteru i zainteresowania - dodaje Karol Rudzki.

Tytuł Wicemiss zdobyła Joanna Ziemiańska, Miss Publiczności - Ewa Fabisiak, a Miss salonu sukien ślubnych Eliss została Galyna Solodovnyk. Oprócz korony i szarfy, na kandydatki czekały nagrody w postaci m.in. biżuterii, kursu prawa jazdy, kursu językowego czy karnetu na siłownię.